KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Sierpnia. — Rok 1851. Piątek. № 220. Jutro, Śgo Filipa Benicjusza W.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerami Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława IIej kl: z Koroną Cesarską, Majorów Wojsk *Austrjackich*: Xcia Alfreda *Windisch-Graetz*, i *Zailler*, Fligel-Adjutantów Feldmarszałka Xcia *Windisch-Graetz*, i *Klapkę* z pułku piechoty Xięcia Warszawskiego Nr 37.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława IIej kl:, Hr: *Starzeńskiego*, Majora Wojsk *Austrjackich*.

Rada Państwa, uznała w dostojeństwie szlacheckiem przodków, Józefa-Tomasza (2ga imion), z synami: Franciszkiem, Władysławem-Teofilem (2ga imion), i Leonem-Melchiadesem-Szczepanem (3ch imion), Jana i Michała *Kruszyńskich*, stanowiąc zarazem, aby zapisani zostali do Xięgi Iej Genealogicznej (w Cesarstwie).

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, posunięci za wysługę lat, z Sekretarza Gubernjal: na Sekretarza Kollegjalnego: Sędzia Try: Cy: w Warszawie *Miszkiel*, ze starszeństwem. Na Sekretarzy Kollegjalnych, Asessorowie Sądów Poprawczych: Siedleckiego *Mączewski*, i Warszawskiego p. o. Podpisarza Sądu Appel: *Nowakowski*; Aplikanci Sądowi: przy Tryb: Cyw: w Warszawie *Wołowski*, i zostający w Biurze Tłumaczy Sądowych *Zdziarski*; Pisarze Sądów: Poprawczego Kaliskiego *Rydecki*, i Sądu Pokoju Radziejowskiego *Borgoni*, zastępujący Asessora Prokuratorji *Chwalibóg*, Patron przy Tryb: Cyw: w Radomiu *Ryttel*, i zaliczony do Komissji Prawodawczej Królestwa *Puchalski*, ze starszeństwem, z tytułu posiadanego stopnia Kandydatów Uniwersytetów. Na Sekretarzy Gubernjalnych, Podpisarze Sądów Pokoju: Piotrkowskiego *Wyczechowski*, Przasnyskiego *Jeziorkowski* i Soleckiego *Filleborn*; Sądów Poprawczych: Warszawskiego Podpisarz *Cichorski*, Łęczyckiego Asessor *Popławski*, i Kaliskiego zastępujący Asessora *Sulimierski*, Sądowy Aplikant przy Tryb: Cyw: w Warszawie zostający w Biurze Tłumaczy Sądowych *Wieczorkowski*, ze starszeństwem, z tytułu posiadanego stopnia Rzeczywistych Studentów Uniwersytetu.

(Dalszy ciąg przedmiotów dopuszczonych na wystawę w Moskwie w r. 1852.) II. *Narzędzia rolnicze, machiny, sprzęty i budowle*. E. Przy próbach gruntu i roślin pożądanem jest widzieć modele albo rysunki tych narzędzi, któremi uprawia się ziemia, (jeżeli przygotowanie modelu lub rysunku będzie za trudne, tedy dosyć wspomnieć, że grunt jest uprawiany sochą, radłem, lub pługiem N.); prócz tego na wystawę przyjmują się wszystkie bez wyjątku narzędzia i machiny służące do uprawy ziemi, zbioru i żęcia roślin, młocki i t. p. Narzędzia do obrabiania i przędzenia lnu, konopi i t. p. Narzędzia ogniowe. Modele zabudowań wiejskich, obór, suszarń zboża, suszarń słodu, kuźni, młynów i t. p. Do modeli dołączone być powinny choć krótkie opisy. III. *Przedmioty sadownictwa i ogrodnictwa*. F. Owoce, frukta, jagody rosnące w sadach i oranżerjach. Drzewa fruktowe, krzewy, także rośliny, służące do ozdoby sadów, pokoi i oranżerji, w wazonach i doniczkach. IV. *Przedmioty leśnictwa*. G. Pożądanem jest otrzymać od gospodarzy, leśników, próby drzew rosnących w różnych krajach Rossji, z dokładnem oznaczeniem miejscowości, (próby odpiłowują się od korzenia zrąbanego drzewa, na 2, 4 do 8 werszków, tak ażeby przedstawiały przecięcie zupełne pnia, albo rozrąbawszy część odpiłowaną na krzyż, bierze się ćwiartka z zachowaniem wszystkich słoi od środka do kory, przytem dołączają się gałęzie samego drzewa, z liśćmi albo igłami, i jeżeli można, to z kwiatami i owocami). V. *Przedmioty hodowli bydła*. H. Tu należą rozmaite rasy bydła: konie robocze, woły, buhaje, krowy, cielęta, owce różnego gatunku, kozy, trzoda chlewna, ptastwo domowe; (Towarzystwo starać się będzie o przygotowanie dostatecznej ilości paszy, dla utrzymania przedstawionych zwierząt przez cały czas wystawy). (D. c. n.)

Wczoraj na placu naprzeciw Ogrodu *Botanicznego*, JO. Xiążę *Gorczakow*, Warszawski Wojenny Jenerał-Gubernator, odbył przegląd pułku zbiorowego Kozaków i Zakaukazko-Konno muzułmańskiego pułku. Na paradzie tej, znajdowali się bawiący w *Warszawie* Oficerowie wojsk Jej Kr: Mci Królowej *Wielkiej Brytanji*: PP. Calthorpe *Somerset*, Fryderyk *Somerset* i Franciszek *Yutton*.

Dyrekcja Główna Tow: Kredyto: Ziems:, odbyła we Środę publiczne sprawozdanie z czynności za pierwsze półrocze 1851 r., zagajone przez JW. Radcę Tajnego *Morawskiego*, Dyrektora Głów: Prezydującego w Kom: R. P. i Skarbu. Ze sprawozdania tego okazało się, że wierzytelność Towarzystwa, dawnego okresu, wynosi złotych polskich 29,072,000; nowego okresu, złotych polskich 310,489,400, i zahypotekowana jest na 5,846 dobrach. Listów zastawnych w obiegu, znajduje się: dawnych, na złotych polskich 8,503,400; nowych, na złotych polskich 198,750,200. Fundusz zaś własność Towarzystwa stanowiący, a narosły z różnych wpływów, wynosi złotych polskich 17,392,855 gr. 7.

Katarzyna *Boretti*, Panna, przeżywszy zaledwie 19tą wiosnę życia, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążeni Bracia, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 5tej po południu, z domu N° 473 *b*, przy ulicy Senatorskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

(A. n.) Nie ma piękniejszego widoku na ziemi, jak dobrej Żony i dobrej Matki. Niewiasta oddana powołaniu swojemu, najtrwalszy ślad po sobie zostawia. W późnych potomkach okażą się skutki błogich jej usiłowań, odbiją się cnoty dziś zaszczepione. Taką była ś. p. Lu-

dwika z Fechnerów *Szymańska*. Przez lat 16 była uszczęśliwieniem Męża, była Matką jakich mało. Łagodna, skromna, pobożna, uprzejma, sprawiedliwa, dobroczynna, pracowita, zapełniała dni życia swego czynną posługą dla bliźnich, wzorowem prowadzeniem domu, wychowaniem dzieci; wyższą posiadając edukację, mogła to czynić z prawdziwym pożytkiem. Jakoż dosyć spojrzeć na te Dzieci, a uwielbiać należy Matkę dziś osieroconej Rodziny. Przez dziesięć lat walczyła z dotkliwą chorobą, z cierpieniem bolesnem, a z uległością Chrześcjanki to znosiła. O wszystkiem zapominała, miała tylko przed oczami Dzieci i ich szczęście. W dniu 27 z. m. ten świat opuściła, pozostawiając żal nieutulony Mężowi i pamięć cnót wzniosłych. Cześć niewieście, która umiała sobie tyle serc zhołdować. BÓG błogosławić będzie jej potomstwu i z opieki go swej nie wypuści, pocieszać będzie Męża najboleśniejszym dotkniętego razem. Oby to wspomnienie podobne wywołało cnoty, oby uświęciło na ziemi pamięć Matki i Żony godnej najwyższego uwielbienia. — *S. J.*

Statki parowe *Polza* i *Opyt*, onegdaj i wczoraj, wypływając w górę *Wisły*, przyprowadziły pod *Warszawę*, na próbę, kilka berlinek.

Uzupełniając wzmiankę o zakładach jubilerskich w *Warszawie*, a którą z powodu szczupłego zakresu pisma naszego, musieliśmy rozdzielić i ścieśnić, spieszemy z wymienieniem i innych znakomitszych w tym rodzaju rękodzielni, celujących starannością, gustem i znajomością sztuki. Dla *Warszawy*, nie będzie to żadną nowością, ale ponieważ pismo niniejsze sięga daleko za obręb onej, przeto oddawszy sprawiedliwość Panu *Neybaur*, tem więcej poczuwamy się do oddania takowej i Panom *Pikel et Comp:*, *Hildebrand*, *Winkler* i t. d. Pierwsi z nich, to jest PP. *Pikel et Comp:*, wykształcili nam PP. *Winklera*, Walentego i Ale: *Makarewiczów*, *Wiedigera*, *Waniorskiego*, *Krügera* i innych; a wszyscy zaś uprawiając ciągle kunszt swój, nieprzestają doprowadzać go do coraz świetniejszego stanu. Najlepszym tego dowodem są odbyte w kraju wystawy, z których, każdy prawie z dawniejszych właścicieli, uniosł najpiękniejszy dla fabryki zaszczyt, jakim były wyznaczone w tym celu nagrody. Nie idzie tu o szczegółowy rozbiór wyrobów pochodzących z tych fabryk; nie jednokrotnie już bowiem dopełniliśmy tego, mianowicie w czasie istniejących wystaw; z resztą ta wziętość i imie jakie sobie ustalili wymienieni przedsiębiercy, jest najlepszą rękojmią przemawiającą za niemi; chcieliśmy tylko rzucić okiem na wzrost i postęp w tej gałęzi przemysłu, obok którego jeżeli i inne stosunkowo rozwijać się będą, kraj nasz obejdzie się niezadługo bez zagranicznych zasilań.

Oto nowa próba zapobieżenia zarazie *kartofli*. Pewien Obywatel, rozdzielił pole przeznaczone pod tę jarzynę, na dwie połowy. Jednę z nich zorał i uprawił zwykłym sposobem, drugą zaś dwa razy głębiej, i na tak przygotowanej roli zasadził *kartofle*. Zasadzone głębiej, dojrzały później, lecz były bez porównania większe i zupełnie zdrowe; gdy tymczasem tamte, uległy w zupełności zarazie.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszło dzieło w dwóch tomach p.t: *Powieści historyczne*, A. *Wieniarskiego*. Opowiadanie potoczyste, styl gładki i jędrny, rzecz osnowana na tle historycznem, wierne obrazowanie charakteru osób stosownie do epok, w których autor nam je na scenę wyprowadza, oto główne cechy polecające to dzieło. Tak treść jak sposób jej obrobienia, każą spodziewać się pomyślnego powodzenia. Wydawca też nie szczędził kosztów na zrobienie porządnej edycji, na pięknym papierze czystym, świeżym drukiem. Cena rs. 1 k. 80.

(Art: nad:). Od lat kilkunastu nieobecny w *Warszawie*, przybywszy do takowej, zwiedziłem rozmaite okolice tejże a między innemi, *Willanów*, ogród *Ohma*, *Kaskadę*, *Bielany*, i t. p. ustronia, gdzie Publiczność nasza, w dnie świąteczne szukając przyjemności w przejażdżkach i użyciu świeżego powietrza, uczęszcza, a nie uwłaczając innym, znalazłem *Bielany* prawie tak ożywione, jak w czasie *Zielonych Świąt;* przytem doborową muzykę z 40tu osób złożoną, i uprzejmego gospodarza oberży, który przy swych umiarkowanych cenach, spiesznej usłudze i doborze zakąsek, zasługuje na sprawiedliwą pochwałę. Oddaję mu ją przez *Kurjera*. *S.*

Ponieważ z d. 1 przyszłego miesiąca, otwierają się znowu polowania, przeto według rady doświadczonych myśliwych, należy teraz przez *dissolventia*, psy lżejszemi uczynić.

Z powodu objawionej intencji w Poniedziałkowym *Kurjerku* przez *Dorotę* J......, złożono wczoraj w Redakcji *Kurjera* od S. J. A. H........... kop. sr. 50, na statuę MATKI BOZKIEJ, mającą się wznieść przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Właściciel pięknego Magazynu przy ulicy Senatorskiej, P. Xawery *Schlenker*, wyjechał do *Londynu* na wystawę.

W liczbie osobliwości rozlicznych, które ze wszech stron zbierają się w *Kurjerze*, nadesłano nam wczoraj, kwiat *georginji* (rodzaj bliźniąt *Siamskich*), rozkwitły w jednym z ogrodów tutejszych, i w tem jeszcze osobliwy, że pochodzi z rośliny, która już kilka tego rodzaju bliźniąt wydała, i w podobne pączki zrosłe, jeszcze obfituje.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Cyrulik Sewilski*, przywołani Wszyscy.

Donoszą nam z *Lubelskiego*, iż tam w niektórych miejscach, od czasu *zaćmienia Słońca*, panują nadzwyczajne i straszliwe upały, a mianowicie też w dniach: 7, 8 i 9 Sierpnia, w których robotnicy użyci do pokrycia dachu u jednego z właścicieli domów w *Krasnymstawie*, ledwie od godziny 3 do 6 z rana pracować mogli.

Śpiewaczka, Pani Henryetta *Nissen-Saloman*, po wyjeździe swoim z *Warszawy*, udała się do *Lublina*, gdzie według otrzymanej od korrespondenta naszego wiadomości, dała dwa koncerta, na których wykonała najcelniejsze dzieła *Belliniego*, *Donizettego*, *Meyerbeera*, i z zadowoleniem przyjętą została. W obu tych koncertach, przyjął także udział P. Konrad *Staczyński*, fortepjanista, który już towarzyszeniem tej arty-

stce, już wykonaniem różnych własnych kompozycji, nie mało uprzyjemnił koncert, i dał poznać bliżej wysokie swoje usposobienie muzyczne.

Z *Londynu* otrzymujemy list z dnia 16 b. m.: Na targu *pszenicznym* nie było zmiany. Młynarze z prowincji kupowali zagraniczne ziarno, płacąc ceny zeszłego targu. Pogoda ciągle sprzyja zbiorom.

Anglja. — Z powodu wystawy, kilka osób ma otrzymać tytuł Baronetów; pomiędzy niemi PP. *Paxton* i *Fox;* jeżeli zaś ich majątek temu tytułowi nieodpowiada, otrzymują tylko tytuł Kawalerów.—W *Irlandji* obawiają się głodu, z powodu rozszerzającej się niezmiernie choroby kartofli. — W niektórych Hrabstwach *Irlandji*, podatek ubogich powiększono o 25 procent; dzierżawcy i inni opodatkowani, rozpaczają, bo większa ich część nie jest wypłacalną; wielu z nich chce emigrować. — W *Dublinie* w dniu 19 b. m. odbędzie się wielki meeting Katolicki, prezydowany przez tamecznego Arcy-Biskupa.

Austrja. *Wiedeń 17go Sierpnia.* — Na list Xięcia *Metternich*, czy może wrócić do *Wiednia*, Cesarz i Xiążę *Schwarzenberg* nader uprzejmie odpowiedzieli, zapraszając Xięcia. — Cesarz w dniu 29 b. m. zjedzie się w *Ischl* z Królem *Pruskim*, gdzie już teraz bawi mnóstwo Xiążąt i Dyplomatów, pomiędzy temi, P. *Tęgoborski*, Cesarsko-Rossyjski Radca Tajny. — Podróż Feldzeugm: *v. Hess* do *Pesztu*, miała na celu założenie tam nowych przedmostowych fortyfikacji. — Wkrótce wyjdzie tu postanowienie przeciw tak zwanym katolikom *niemieckim*. — W okolicy *Neustadt* pod *Wiedniem*, zdarzyło się oberwanie chmur. — W *Peszcie* z powodu stanu oblężenia, zamknięto stowarzyszenie rzemieślnicze. — Taryffa celna nowa nie tak rychło w wykonanie wprowadzoną zostanie, z powodu smutnego stanu przemysłu.— Pod *Medyolanem* mają także skoncentrować korpus dla manewrów.

Francja. *Paryż dnia 16go Sierpnia.*— Z powodu wczorajszego święta, żaden prawie z dzienników nie wyszedł. — Wczoraj jako w uroczystość *Napoleona*, z 10,000 ludzi zebrało się w Kościele Inwalidów na Mszę; mnóstwo oficerów, żołnierzy, urzędników i gwardzistów narodowych zauważano; Prezydent Rzplitej z powodu lekkiej słabości, nie przybył.— Jenerał dywizji *Guillabert*, liczący 40 lat służby i 9 kampanji, został ozdobiony wielkim krzyżem orderu *legji honorowej*.— Rząd pozwolił Panu *Petin* wykonać na polu *Marsowem* swe ciekawe doświadczenie z balonem, sterującym po powietrzu, wynalezionym przez tegoż Pana *Petin;* doświadczenie to ma się odbyć około połowy Września.— Kolej żelazna z *Paryża* do *Nantes* już ukończona, liczy 110 mil fr:.— Proces przeciw Panu *Ginestous* o zabicie w pojedynku P. *Olivier*, ukończonym został uwolnieniem oskarżonego i sekundantów. — Rada miejska w *Cambrai* wzięła za 2 miljony fr. akcji kolei żelaznej z *Reims* do *Douai*. — Słynna właścicielka jadalni na bulwarach zmieniła swój szyld w następny sposób: »Pani *Ripert* z domu *Thiers*." Tłum ciągle się gromadzi przed garkuchnią tej przyrodnej siostry b. Prezesa rady Ministrów.— Stowarzyszenie *10 Grudnia* wczoraj wyprawiało wiele bankietów, na których niemało kielichów spijano *za zdrowie* Cesarza.— Do *Vincennes* przywieziono 7,500 kilogramów prochu działowego, oraz znaczny transport kul i granatów; twierdze bowiem koło *Paryża* uzbrajają. — Sąd kasacyjny *Paryzki* odrzucił rekurs niejakiego *Moretti*, kaprala w wojsku Papiezkiem, skazanego na śmierć przez sąd wojenny *francuzki* w *Rzymie*, za podniecanie do rewolucji przeciw armji *francuzkiej*. — Od lat 15tu rada municypalna *Paryża* na budynki użytku publicznego wydała 180 miljo: fr., a na koszta utrzymania 33 mil: fr. — W *Neuilly* na *Sekwanie* stać będzie fregata o 36 działach, przeznaczona na szkołę majtków; koleją żelazną zwieziono 1,288 sztuk drzewa dębowego obrobionego zupełnie, długiego od 4 do 12tu metrów; ta fregata może pomieścić 800 ludzi. Wybudowano ją w *Paimboeuf;* 40 cieśli marynarki, zajmie się składaniem sztuk; w końcu Października spuszczoną zostanie na wodę. — Wkrótce karawana z 1,200 *Maronitów* opuści *Liban*, i przez *Syrję*, pustynię *Libijską*, rejencję *Tripolis* i *Tunis*, uda się do *Algierji*, gdzie w prowincji *Konstantyny* założy kolonję.— Zaczynają już tu wychodzić broszury, popierające kandydaturę Xięcia *Joinville*. — Wyszedł tu nowy manifest górnej *lewej* pióra P. *Lamennais*.— Prezydent rozwiązał radę okręgu *Limoges*, ponieważ żądała zniesienia prawa wyborczego z 31 Maja.— Głoszą, że główni naczelnicy *legitymistów*, zwołanemi zostaną do *Frohsdorf*, by się naradzić nad tem, jak sobie postąpić z kandydaturą Xięcia *Joinville*.— Pomiędzy *republikanami* dotąd zgody nie ma co do kandydata do Prezydentury; stronnicy P. *Ledru-Rollin*, nie zgodzili się jeszcze na Pana *Carnot;* jak tylko to nastąpi, P. *Girardin* uda się do *Londynu*, dla porozumienia się z Panem *Ledru-Rollin*.

Hiszpanja. — Wysłaną zostanie Komissja dla zbadania gór rozdzielających rzeki *Ebro* i *Duero*, i złożenia rapportu, jak najłatwiej można pierwszą z tych rzek skanalizować. Inna Komissja udaje się do portów *Alikante*, *Walencji* i *Kartageny;* ta zbadać ma, do którego z tych portów najkorzystniej przedłużyć można kolej żelazną z *Aranhuez*.

Prusy.— Minister Baron *Manteuffel* podróżuje z Królem; w *Hanowerze* miał on długie konferencje z tamecznym Prezesem Rady; sprawy *niemieckie* były ich przedmiotem. — W ministerjum handlu bardzo czynnie zajmują się projektami polepszenia stanu prowincji *Poznania* i *Prus* wschodnich przez nowe drogi bite, kanały i koleje żelazne, etc. Skutek to ostatniej podróży Króla.— Sejm prowincji *reńskiej* ma zebrać się w końcu b. m. w *Düsseldorfie*.— Znowu mówią o rozwiązaniu związku celnego. — Nie ulega wątpliwości, że konwencje militarne *Prus* z małemi państwami zniesionemi będą.

Włochy. — W. Xiążę *Toskański* wydał dekret zaprowadzający konsulat jeneralny *toskański* w *Petersburgu*. — Dowódzcą wojsk *austrjackich* w *Toskanji*, tymczasowo został Jenerał *Crenneville*.— Papież mianował gonfalonjerów 21 miast.— W *Rzymie*, *francuzi* wszelką broń i amunicję, jaką tylko w mieście znajdą, przenoszą do zamku Śgo Anioła. Schwytano tam

emisarjusza nazwiskiem *Dubois*. Korpus *francuzki* w *Rzymie*, wynosi tylko 10,000 ludzi, to jest: cztery pułki piechoty po dwa bataljony, (trzecie bataljony zostały we *Francji*), 8,000 ludzi; pułk dragonów 600 ludzi; 400 artylerzystów; 200 saperów i batalion strzelców *Vinceńskich* z 1,000 ludzi. Przysyłane posiłki zapełniają tylko ubytek, jaki w bataljonach zrządziły śmierć lub dymisje.— W *Bolonji*, *austrjacy* zajęli klasztor XX. *Serwitów* i obsadzili działami.— W *Turynie* kilku oficerów *angielskich* przyjmują do sztabu marynarki. Ciągle tam pracują nad układaniem projektów kolei żelaznych; Minister handlu naradza się z Komissją inżenierów *szwajcarskich*; górę Śgo Bernarda mają przeciąć tunelem. — Zaraz po zebraniu Izby *sardyńskiej* w Listopadzie, deputowani zajmą się projektami traktatu handlowego z *Austrją*.

Rozmaitości.— Od lat 110, istnieje w *Paryżu* między wielu innemi, Towarzystwo pod tytułem: *Akademji muzycznej dzieci Appolina*, które corocznie daje poranki muzyczne, pod przewodnictwem Pana *Gouffé*. Na jednym z tych poranków, wykonane zostały kompozycje naszych ziomków, jako to: trio, na fortepjan, skrzypce i wiolonczellę, utworu *Sowińskiego;* oraz kwintet na dwoie skrzypców, altówkę, wiolonczellę i kontrabas, przez Karola *Kątskiego*, najstarszego ze znanej rodziny. Kompozycje te chwalone przez znawców, bardzo licznie zebranej publiczności podobały się. — Obchód strzelania do *kurka* w *Krakowie*, zakończył się dnia 10go b. miesiąca. Zwycięztwo w tym roku odniósł Pan *Szreder*, i on też okrzyknięty został Królem *kurkowym*. Bracia *kurkowi* uraczyli króla, i z tryumfem odprowadzili do sali, przy odgłosie muzyki wojskowej. — W *Paryżu* robią próby wykładania chodników drzewem *korkowem*. (Ktokolwiek chodzić będzie po nich, chociażby miał obówie na płaskich podeszwach, będzie jednak chodził *na korkach*).— Amator wina, spragniony na łożu śmiertelnem, żądał szklanki wody. »Umierając, trzeba się pojednać ze wszystkiemi nieprzyjaciołmi swojemi", rzekł, biorąc podawaną mu szklankę do ręki.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bartkowski Klem: Dokt: z Siedlec nr 476; Doliwa Szczepan Oby: z Kumelska nr 476; Desler Teod: Dokt: z Dubna nr 626; Gliszczyński Mich: Oby: z Częstochowy nr 601; Kurtz Adolf Oby: z Rusinowa nr 471; Łuniewski Edw: Radca T. K. z Gnojny nr 634; Markow Dymitr Kup: z Londynu nr 497; Popławski Leon Radca Stanu z Łęczny; Trembicki Bogus: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 570.

Wyjechali: Betzhold Fran: Agronom do Meklenburga; Darowski Karol Oby: do Żytomierza; Kuczyński Fran: Rad: Stanu do Lublina; Baronowa Korff Marja Żona Jene:-Lejt: do Gub: Grodzieńskiej; Miszewski Tym: Ob: do Naborowa; Sołtyk Fr: Oby: do Łomży; Wężyk Leonard Oby: do Gub: Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

OBLIGACJA Udziałowa z pożyczki 42-miljonowej za zł. 300, Serji 1980, Nro 98,983, zaginęła. Właściciel ostrzega, aby takowej nikt nie nabywał, gdyż wszelkie środki przedsięwziętemi zostały, aby nikt prócz prawego posiadacza z niej nie korzystał.


KARETA poczwórna, używana, w dobrym stanie będąca, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346 *b*, u Rządcy domu.


Dnia 19 b. m. wieczorem, z Cukierni Belego na rogu ulicy Podwal i Senatorskiej, PARASOL czarny, jedwabny, Paryzkiej roboty, z rączką rogu bawołego, otwierający się za przyciśnięciem sprężyny, zabrany został zapewne przez omyłkę. Kto go posiada, proszony jest takowy zwrócić do tej Cukierni, jeśli chce uniknąć nieprzyjemności.

LODU na większe i mniejsze ilości, zacząwszy od kop. 7½, dostać można w Lodowni w Bazarze, przy ul: Granicznej Nr 969, po cenie umiarkowanej.— W tymże Bazarze jest do wynajęcia zaraz, z powodu wyjazdu, **LOKAL** z 2ch pokoi i kuchni, na 2giem piętrze; zaś od Śgo Michała r. b. różne **LOKALE**, z pomiędzy których, jeden z 4ch pokoi, przedpokoju i kuchni angielskiej na 1szem piętrze, największy; oraz **SKLEPY** na procedera.— Wiadomość u Rządcy domu.

Podpisany, Fryzjer Damski i Męzki, utrzymujący Magazyn Perfumerji, po powrocie swym z zagranicy, uwiadamia Szan: Publiczność, że otrzymał znaczny transport **KOSMETYKÓW** angielskich i francuzkich, służących tak dla Dam, jako i Mężczyzn, z czem ma honor polecić się.— Karol *Przybylski*.


FURGON mocny na żelaznych osiach, lekki, z nakryciem, obity płóciennkiem wewnątrz, do środka furgona wkładają się dwie drewniane skrzynie żelazem spojone, wygodne do pakunku rzeczy, jest do sprzedania. Wiadomość w Wójtowstwie w Powązkach.


MAMKA młoda, zdrowa, niedawno po słabości, życzy wejść w obowiązek w jakim zacnym domu. Mieszka w kolonji Raszyńskiej, należącej do Załusk, siedm wiorst za rogatkami Jerozolimskiemi, u Ferdynanda.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania rozmaite **MEBLE** i nowy FORTEPJAN. Wiadomość o tem powziąść można na Komorze Wodnej, w nowym domu na dole.

Ktoby sobie życzył zabrać dwie Osoby płci żeńskiej, do miasta ŻYTOMIERZA lub BERDYCZOWA; raczy dać znać przy ulicy Śto-Jerskiej w domu W. Mieszkowskiego pod Nr 1768, do Stróża Kazimierza.


FORTEPJAN o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Pawiej pod Nr 2325, na 1m piętrze od frontu. Widzieć go można codziennie od godziny 9ej rano do 4ej po południu.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 16.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Chłopiec okrętowy. Młynarz i Kominiarz.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru.* (Panna *Hollossy*, ostatni raz występując na tutejszej scenie, przedstawi rolę *Łucji.*)

ZUPEŁNIE CO NOWEGO **W KARMELKACH.**

Jak zawsze czem nowym staram się przysłużyć Szan: Publiczności, tak i teraz, z powziętego zagranicą doświadczenia, przy staranności mojej, znowu polecam się: ANGIELSKIEMI OWOCOWEMI **KARMELKAMI**, które są w różnych gatunkach i przyjemne w smaku, ponieważ bardzo są delikatne i starannej fabrykacji. Gdy jednak często przy długiem pozostawaniu na powietrzu, zmianie ulegają, tracą na dobroci i przyjemności w smaku; przeto takowe w szczelnie zamkniętych blaszanych puszkach ułożyłem, gdzie Szan: Publiczność tę dogodność mieć może, że można takowe lepiej schować, upakować i wysłać, a niżeli inne Karmelki w woreczkach. Cena: każda puszka blaszana kosztuje kop: 30; zaś przy sprzedaniu 12 puszek blaszanych, odstępuje się rabat; o łaskawą pamięć i odwiedzanie lokalu uprasza Sz: Publiczność.— Ludwik *Rudolf*, Cukiernik, przy ulicy Długiej Nr 592, w domu po-Paulińskim.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 10 (22) Sierpnia 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.